

## Opinia Francji protestuje przeciw Nowemu naruszeniu traktatu wersalskiego

Zachwianie współpracy francusko-angielskiej

PARYŻ, 15. 6. (PAT.). — Cała prasa jednogłośnie wypowiada przekonanie, że Francja nie może się zgodzić na udzielenie Niemcom prawa rozbudowy floty do wysokości 35 procent tonażu floty angielskiej. Jak zauważa „Petit Parisien”, rząd francuski wyrażał zawsze opinię, że zbrojenia lądowe, morskie i lotnicze są wzajemnie od siebie zależne i nie mogą stanowić przedmiotu oddzielnych układów, pozbawionych ducha i litera deklaracji londyńskich z dn. 3 lutego całkowicie się temu sprzeciwiają. Jeżeli nadal będzie się zezwalać na prowadzenie tego rodzaju gry, to wszystkie korzyści, wynikające z solidarności anglo-franko-włoskiej mogą być w bardzo krótkim czasie bezpowrotnie stracone. Aby zabezpieczyć sobie przyszłość, Francja musi zachować całą swą swobodę działania, t. zn. nie mieć żadnych ograniczeń w swych zbrojeniach morskich. Londyński korespondent „Echo de Paris” pisze, że „rząd angielski nie okazał zbyt wielkich skrupułów przy pogwałceniu pospołu z Rzeszą klauzuli morskich traktatu wersalskiego bez zasięgnięcia opinii francuskiej”.

LONDYN, 15. 6. (ATE.). Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” podkreśla w związku z pewnym niepokojem, jaki w kołach paryskich wywołały niemiecko-angielskie rokowania morskie, że rząd angielski nie zamierza akceptować niczego, co mogło dać Francji powód do zaniepokojenia.

### Program morski Anglii

LONDYN, 15. 6. (ATE.). Korespondent lwowski „Daily Telegraph” donosi, że parlament angielski przystąpi na początku przyszłego roku do uchwalenia wielkiego programu morskiego. Szczegóły programu są uzależnione od wyników rokowań morskich, które mają się odbyć na jesieni. Program będzie wykonany w ciągu lat czterech od roku budżetowego 1936/1937 począwszy. W ciągu pierwszego roku ma być wybudowanych 5 nowych krążowników pancernych, które zastąpią przestarzałe typy „Warspite” i „Queen Elisabeth”. Ogółem 22 krążowniki i szereg kontrtorpedowców ma być wycofanych i zastąpionych nowymi jednostkami morskimi. Admiralicja otacza tajemnicą szczegóły zamierzonego planu.

LONDYN, 15. 6. (PAT.). „Daily Telegraph” twierdzi, jakoby Niemcy dali w Londynie do zrozumienia, że nie mają zamiaru u-

czestniczenia w konferencji morskiej sygnatariuszy układu warszyńskiego, nawet gdyby zostały zaproszone. Wobec uzależnienia tonażu floty niemieckiej od tonażu floty brytyjskiej i wobec dokładnego posiadania przez W. Brytanię informacji, dotyczących programu morskiego Niemiec, udział przedstawicieli Rze-

szy w konferencji byłby zbyt cenny.

TOKJO, 15. 6. (PAT.). W wywiadzie z przedstawicielem dziennika „Kokumin Shimbun” minister marynarki Osumi oświadczył, iż Japonia przeciwstawi się energicznie udziałowi Niemiec i Rosji sowieckiej w przyszłej konferencji morskiej.

## Skazanie rowerzystki Echa tragicznej katastrofy na szosie radomskiej

Na wokandzie sądu znalazł się wczoraj proces niefortunnej rowerzystki, która spowodowała katastrofę samochodową na szosie pod Radomem. Ofiarą katastrofy padł wówczas s. p. Emil Rucker, radca Min. Spraw Zagranicznych, oraz jego żona, którzy w wypadku utracili życie, oraz dziennikarz. Konrad Wrzosek, który doznał ciężkich okaleczeń i wstrząsu nerwowego.

Dziennikarz zaprosił na wycieczkę automobilową swych przyjaciół, pp. Ruckerów. Udano się s. p. Ruckerów. Kiedy auto znajdowało się o kilkanaście kilometrów od celu wycieczki, na szosie ukazała się młoda dziewczyna, jadąca na rowerze. Rowerzystka nie umiała zachować równowagi i nie panując nad kierownicą, balansowała z jednej strony szosy na drugą. Wyminęła takiej przeszkody przedstawiało, poważne trudności, tembardziej, że dziewczyna, jakby igrając ze śmiercią, nie reagowała na rozpaczliwe sygnały pędzącego samochodu.

Stało się to, co można było przewidzieć. Red. Wrzosek, chcąc wyminąć przeszkodę, raptownie skręcił na lewą stronę szosy i wskutek tego pękła kierownica. Auto stoczyło się do rowu i wywróciło koźla, przysgniatając podróżnych.

Sprawcy wypadku, 19-letnia Janina Królowa, usiłowała zbiec, przerażona swoją lekkomyślnością. Została jednak pochwycona przez jadących następny samochodem warszawiaków. Okazało się, że lekkomyślna rowerzystka, wracając z zabawy wiejskiej, wypożyczyła sobie rower od znajomego i zaczęła się uczyć jazdy. Biegły od spraw samochodowych uznał, że odpowiedzialność za katastrofę pod Radomem ponosi wyłącznie Janina Królowa, wo-

bec czego prokuratura sporządziła przeciwko niej akt oskarżenia.

Proces ze względu na miejsce wypadku winien toczyć się w Radomiu, jednak przeniesiony został do Warszawy z uwagi na to, że większość świadków przebywa w stolicy.

Królowa nie przyznała się do winy i dowodziła, że przebieg katastrofy był zupełnie inny, aniżeli opisuje to akt oskarżenia. Auto red. Wrzosa nadjeżdżało się od niej w odległości około 150 metrów, kiedy od Warszawy nadjechał z olbrzymią szybkością, inny samochód, prowadzony przez inż. Raskina. Wóz ten minął samochód Wrzosa i podniósł na szosie olbrzymie tumany kurzu, które całkowicie przesłoniły widnokrąg. Auto

## Opozycja opuściła salę obrad komisji konstytucyjnej Senatu

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej. Na wstępie sen. Targowski oświadczył, że pan marszałek Raczkiewicz nie podziela stanowiska opozycji, iż rozpatrywanie projektów komisji senackiej jest niedopuszczalne dopóki nie będą one załatwione przez Sejm. Sen. Targowski powołał się przytem na różne procedury jak z ustawą akademicką, ustawą uposażeniową i t. d. Za zgodą referentów zwołał posiedzenie, wychodząc z założenia, że im wcześniej

niej komisja zapozna się z projektami, tem prace będą mogły być owocniej prowadzone. Po wysłuchaniu referatu trzeba będzie zastanowić się nad terminem rozpoczęcia obrad.

Senatorowie opozycji: Kłuszyński (P. P. S.), Wasilutynski (Kl. Nar.) i Woźnicki (Kl. Lud.), złożyli wobec tego krótkie oświadczenia protestujące i opuścili salę obrad. Później sen. Leowenherz zreferował projekt ordynacji wyborczej do Sejmu a sen. Roman ordynacji wyborczej do Senatu.

## Jak zreformować adwokatów?

Sprzeczne opinie Warszawy, Lwowa i Krakowa

Naczelna Rada Adwokacka rozpoczęła przed pewnym czasem ankietę do Rad Adwokackich w sprawie reformy ustroju adwokackiego w Polsce.

Odpowiedzi nadeszły dotychczas z Rad Adwokackich w Warszawie, Krakowie i Lwowie. Rada Adwokacka w Warszawie wypowiada się za wprowadzeniem systemu aplikacji nieszarowej i adwokackiej. Łączny okres tych aplikacji projektowany jest na 5 lat. Rada warszawska wypowiada się przeciw wprowadzeniu instytucji „zebrania delegatów Izby Adwokackiej” i nie uważa za konieczne wprowadzenie nowego postanowienia o zakresie działalności zawodowej adwokata. Rada Adwokacka w Warszawie nie uważa też za konieczne rozszerzenie zakresu niepodległości zawodu adwokackiego z innymi zajęciami.

Rada Adwokacka w Krakowie pragnie, aby okres aplikacji adwokackiej podwyższono do 7 lat i aby dopuszczono sprawowanie przez adwokatów patronatu tylko nad jednym aplikantem. Rada krakowska domaga się zniesienia biur pisania podań, dopuszczenia adwokatów do zastępstwa w wszystkich sprawach przed Sądami Pracy, obniżenia opłat sądowych i tak za czynności komorników.

Rada Adwokacka we Lwowie oświadczyła się w swej odpowiedzi za utrzymaniem wolnego wyboru siedziby urzędowej adwokata oraz prawa wolnej zmiany tej siedziby, bez żadnych opłat. Okres praktyki adwokackiej dla uzyskania prawa patronatu powinien być, zdaniem Rady Adwokackiej lwowskiej, podniesiony do 10 lat.

Już zupełnie otwarcie mówi się

## O monarchji na Węgrzech

BUDAPESZT, 14. 6. (ATE.). Wczorajsze oświadczenie premiera Gombosa, który wypowiedział się za narodem królestwem węgierskim, wywołało nie zwykłe silny odzew w kołach legitymistycznych.

Leader chrześcijański - narodowej partii, hr. Jan Zichy, oświadczył w dzisiejszych dziennikach, że legitymiści również pragną osadzenia narodowego kandydata na tron, lecz wierzą, że kandydatem tym winien być Habsburg, prawowity dziedzic tronu. Król Otto jest uznawany przez legitymistów za narodowego króla Węgier. Monarchiści węgierscy będą dążyć w drodze legalnej do powrotu króla na tron przodków.

W pewnych sferach kolportowana jest pogłoska, że rząd węg-

gierski skłania się do koncepcji walnego obioru króla i zamierza ofiarować koronę Świętego Stefana jednemu z członków wiozkiego domu panującego.

### Kondolencje

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Wacław Jędrzejewicz wystosował do francuskiego prezesa Rady Ministrów p. Laval'a depeszę treści następującej:

„Odezując boleśnie wiadomość o śmierci p. Marcombes, Ministra Oświecenia Publicznego, proszę Pana Prezesa o przyjęcie wyrazów mego szczerzego współczucia”.

Za kolportaż tajnej „Sztafety”

## Uczeń gimnazjalny skazany na 5 miesięcy więzienia

Pod zarzutem przynależności do tajnej organizacji ONR znalazł się 18-letni uczeń jednego z prywatnych gimnazjów warszawskich, Stanisław Łyczakowski.

W listopadzie r. ub. w kościele św. Anny odbywało się nabożeństwo za duszę s. p. Wacławskiego, studenta zamordowanego przez tłum żydowski

na ulicach Wilna. Po nabożeństwie, w którym wzięło udział tysiąc studentów i uczniów, na Krak. Przedmieściu uformował się wzdłuż chodników pochód. Z pochodu padały okrzyki antyżydowskie i na cześć rozważanego przez władze ONR. Kolportowano też w tłumie podziemne pismo ONR, „Nową Sztafetę”.

Łyczakowski był w tłumie młodzieży. Na ul. Królewskiej zatrzymał go wywiadowca policji i w bramie doprowadził rewizję osobistą. Przy młodzieńcu znaleziono dwa ręcznie przepisane numery tajnej „Sztafety”.

Łyczakowskiego postawiono w stan oskarżenia przed Sądem Okręgowym z art. 165 K. K., który mówi o przynależności do tajnej organizacji. Ponadto, na podstawie zeznań wywiadowców policyjnych, zarzucono gimnazjście, iż wznosił okrzyki na cześć ONR i kolportował „Sztafetę” wśród uczestników pochodu. Obrońca Łyczakowskiego, dr. Juliusz Sas-Łochocki, zgłosił na początku rozprawy wniosek o zbadanie stanu umysłowe-

go Łyczakowskiego, który jest nieletni, a więc należy ustalić stopień jego rozwoju i świadomości. Powoływano się na przepisy kodeksu postępowania karnego, które przewidują przeprowadzenie takiej ekspertyzy w wypadku, kiedy oskarżony nie ukończył 21 lat życia, a czyn, o który jest posądzony, podlega kompetencji Sądu Okręgowego.

Sąd odrzucił wniosek obrońcy, motywując, że ekspertyza taka jest zbędna, ponieważ z całokształtu sprawy i z zachowania się oskarżonego w śledztwie wynika, że uznany on być może za człowieka dojrzałego i mogącego ponieść odpowiedzialność za swoje czyny. Odrzucono także wniosek o ekspertyzę kaligraficzną tekstu ulotek, znalezionych przy Łyczakowskim.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu rozprawy uznał, że wina gimnazjisty jest udowodniona i skazał go na 5 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na 2 lata.

Po odroczeniu parlamentu

## Laval rozprawi się ze spekulacją

Program oszczędnościowy rządu

PARYŻ, 15. 6. (PAT.). Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna.

Po oddaniu hołdu pamięci zmarłego min. oświaty Marcombes i ustaleniu składu delegacji, która będzie reprezentować rząd na pogrzebie, omawiano sprawy finansowe. Minister finansów Regnier przedstawił szczegółowe sprawozdanie o sytuacji finansowej. Premier Laval wskazał następnie na metody pracy i oszczędności, jakie powinien przeprowadzić w swoim resorcie każdy z ministrów.

Ministrowie przedstawili wyniki prac przedsięwziętych w departamentach dla przeprowadzenia oszczędności w odnośnych resortach. Rada ministrów zaaprobowowała w zasadzie niekiedy z nich, ale premier Laval pragnie, aby Rada przyjęła odrazu całokształt planów oszczędnościowych. Rada ministrów zajmowała się także środkami, mogącymi doprowadzić do ożywienia działalności ekonomicznej.

### Program oszczędności

PARYŻ, 15. 6. (PAT.). „Le Capital” notuje pogłoski o zamiarach rządu na temat przywrócenia równowagi budżetowej.

W myśl tych pogłosek, rząd ma zamiar zastosować ustawy dekretowe w dn. 1-ym lipca. Oszczędności, przeprowadzone przez rząd, polegałyby na: 1) zniesieniu emerytury b. kombatanów, pobieranej przez zawodowych wojskowych, co dałoby półtora miljarda oszczędności; 2) zniesienie eksploatacji linii kole-

jowych o drugorzędnej znaczeniu i zmniejszenie liczby kolejarzy, co dałoby 2 miljardy; 3) zmniejszenie etapami liczby urzędników i niedopuszczanie do kumulowania pewnych dodatków, premii i płac za godziny nadliczbowe, a także zniesienie pewnych urzędów, co dałoby miliard oszczędności; 4) zrewidowanie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, co dałoby 550 milionów oszczędności. W sumie zmniejszono by to deficyt budżetowy o 5 miliardów franków.

### Walka ze spekulacją

PARYŻ, 15. 6. (ATE.). Rząd ogłosił ostre ostrzeżenie pod adresem spekulatorów, którzy szkodzą walucie francuskiej. Laval — stwierdza komunikat rządowy — jest zdecydowany przeciwstawić się wszelkim próbom sabotażu zarządzeń, które mają być wydane dla obrony franka i wyzyskać w tym celu pełnomocnictwo, udzielone gabinetowi przez parlament.

W kołach miarodajnych oczekują, że w przyszłym tygodniu rząd wyda w ramach uchwalonego wczoraj ogólnego programu sanacji finansów pierwsze dekrety z mocą ustawy. Krąży uporczywe pogłoski, że dekrety ukażą się wraz z odroczeniem sesji parlamentu. Podobno parlament ma być odroczony w końcu b. m., przypuszczalnie w sobotę, dn. 22 lub w piątek, dn. 28 b. m.

## Uroczystości warneńskie

Król Borys konferuje z posł. Tarnowskim

SOFJA, 14. 6. (PAT.). Posel R. P. Tarnowski odbył podróż do Warny w celu zapoznania się z robotami przy budowie mauzoleum króla Władysława Warneńczyka. Roboty te w szybkim tempie posuwają się naprzód i będą zakończone w połowie lipca.

Wczoraj zwiedził mauzoleum Warneńczyka król Borys III, który ze szczególnym zainteresowaniem oglądał wykonane roboty i pytał o szczegóły dalszych prac nad budową.

Wieczorem król powrócił do Sofji tym samym pociągami, którym jechał posel Tarnowski. Na pewnym odcinku król prowadził

lokomotywę. Zauważywszy posła Razpłitej na jednej ze stacji, król przywitał się z nim, a następnie zaprosił go do lokomotywy. Posel Tarnowski został z królem około 20 minut.

### Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. min. Pierackiego

Wczoraj, jako w pierwszą rocznicę zgonu s. p. min. Pierackiego odbyło się w kościele św. Krzyża o godz. 11-ej nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwo obecny był cały rząd z premierem p. W. Sławkiem na czele.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 15 czerwca

Dewizy: Belgja 89,90; Holandia 359,00; Kopenhaga 117,20; Londyn 26,24; Nowy Jork (kabel) 5,30 i 7,8; Paryż 34,80; Praga 22,13; Szwajcaria 173,12; Włochy 43,75; Berlin 213,60. Obroty średnie, tendencja nie jednolita.

Banknoty dolarowe w obrotach pociągach — 5,28 i 1/4. Rubel złoty 4,73 i 1/2. Dolar złoty 9,19. Gram czystego złota 5,9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 178 i 1/2. Funt szterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 26,21.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. budowlana 42,25; 7 proc. poz. stabilizacyjna 65,38 — 65,75 — 65,500 (odcinki po 50 dot.) 66,00 (proc.); 4 proc. państw. poz. premijowa dolarowa 53,40; 6 proc. poz. dolarowa

80,75 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 4 i 1/2 proc. L. Z. ziemskie 48,50 — 48,75 (odcinki drobne) 48,25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 37,50 — 58,00.

Akcje: Bank Polski 87,25; Warsz. Tow. fabr. cukru 32,25; Węglej 12,50; Lito 9,05 — 9,85; Norblin 33,00 — 32,75 — 33,00; Ostrowiec 17,78; Starachowice 34,25 — 35,00. Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla Listów zastawnych — przeważnie utrzymana, dla akcji — mocniejsza.

## Jakie będą warunki przyjęcia Do gimnazjów zawodowych w przyszły mrok szkolnym

Przedstawiciel agencji „Iskra” udał się do ministra Oświaty, Jędrzejewicza z prośbą o wypowiedzenie uwag na temat wprowadzenia w przyszłym roku średniego szkolnictwa zawodowego (gimnazja kupieckie, elektryczne, krawieckie, bieliźniarskie i t. d.).

Min. Jędrzejewicz wyjaśnił założenia, na jakich opierać się będą te gimnazja i warunki przyjęcia do nich:

— Gimnazja zawodowe, podobnie, jak gimnazja ogólnokształcące, a nie analogicznych warunkach — przyjmować będą młodzież, która ukończyła 6 klas szkoły powszechnej, z tą tylko różnicą, że młodzież wstępująca do gimnazjów przemysłowych będzie musiała zdać nadto egzamin z rysunków. Młodzież, która po zdaniu egzaminu do danego gimnazjum ogólnokształcącego, czy zawodowego nie będzie mogła być przyjęta do tego gimnazjum spowoduje brak miejsc, może wstąpić do każdego innego gimnazjum, czy to zawodowego, czy ogólnokształcącego bez potrzeby ponownego zdawania egzaminu.

— Ukończenie gimnazjum zawodowego zapewni młodzieży te same uprawnienia w państwowej służbie cywilnej i wojskowej, co

ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego. Obok tego absolwenci gimnazjów zawodowych, odpowiednio uzdolnieni, będą mogli przejść do szkół licealnych. Warunki tego przyjęcia będą ustalone osobno w ten sposób, ażeby zniknęły „ślepe ulice”, istniejące obecnie w szkolnictwie zawodowym i utrudniające zdolnej młodzieży osiągnięcie wyższych szczebli wykształcenia.

— Wreszcie poza temi uprawnieniami, które zrównują gimnazja zawodowe z ogólnokształcącymi, absolwenci nowych szkół zawodowych zyskują w stosunku do swych kolegów ze szkół ogólnokształcących niezmiernie ważny przywilej i atut życiowy, a mianowicie zdobywają w szkole trwałe podstawy do pracy zawodowej i mogą bezpośrednio po jej ukończeniu zająć się pracą zarobkową jako młodzi, lecz już zawodowo przygotowani pracownicy. Absolwenci gimnazjów rzemieślniczych bezpośrednio przez skończenie szkoły będą mogli uzyskać stopień czeladnika.

— W ten sposób, przypuszczam, zanikną wszelkie lękliwe jeszcze w niektórych sferach społeczeństwa uprzedzenia, że szkoła zawodowa jest szkołą mniej społecznie i życiowo wartościową.